

PROTOKÓŁ NR 13/22
POSIEDZENIA KOMISJI SKARG, WNIOSKÓW I PETYCJI
z dnia 03 czerwca 2022 r.
- zdalny tryb obradowania-

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 12:00 i trwało do godz. 13:00, zostało poprowadzone w trybie zdalnym obrady poprowadziła Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska. z sali obrad Starostwa Powiatowego w Gryfinie przy ul. Sprzymierzonych 4. W posiedzeniu udział wzięło 4 członków Komisji (lista obecności - zał. nr 1), Sekretarz Powiatu – Andrzej Krzemiński, radca prawny – Natalia Więcek, Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie – Bożena Stawiarska, koordynator pieczy zastępczej - Anna Woźniakowska oraz pracownik rodzinnej pieczy zastępczej - Adriana Lewandowska. Przewodnicząca otworzyła posiedzenie, stwierdziła quorum i poprowadziła obrady. Głównym tematem posiedzenia było rozpatrzenie skargi z dnia 16 maja 2022 r. na działalność Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie.

Ad. 2

Porządek obrad 13 posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji został przedstawiony, stanowi **zał. nr 2**.

Ad.3

Protokół nr 12/22 Komisji Skarg, Wniosków i Petycji z dnia 22 lutego 2022 r. został przyjęty **jednogłośnie** (3 członków Komisji za).

Ad.4

Rozpatrzenie skargi z dnia 16 maja 2022 roku na działalność Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska powiedziała, że wszyscy członkowie Komisji otrzymali skargę na nieprawidłowości w działaniu Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie z dnia 16.05.2022 r. (*wpływ do Urzędu Miasta i Gminy w Gryfinie w dniu 19.05.2022 r., przekazano do Starostwa Powiatowego w Gryfinie w dniu 26.05.2022 r.*) – stanowi **zał. nr 3** oraz wyjaśnienia Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie dotyczące skargi (*pismo z dnia 1 czerwca 2022 r.; znak: PCPR.0602.80.2022.BS*) – stanowi **zał. nr 4**. Następnie Przewodnicząca poprosiła radcę prawnego o odpowiedź, jak Komisja Skarg, Wniosków i Petycji powinna rozpatrzyć tę skargę.

Radca prawny Natalia Więcek odpowiedziała, że skarga ma dwie części. Pierwsza dotyczy koordynatora i jego zachowania względem rodziny zastępczej i dziecka, wykonywania jego zadań jako pracownika jednostki. Druga część skargi, to zachowanie w trakcie rozmowy telefonicznej innego pracownika PCPR, nie koordynatora, względem osoby skarżącej.

Zdaniem mecenas tę skargę należy rozpatrywać w dwóch aspektach. Jeżeli chodzi o zachowanie pracownika podczas rozmowy telefonicznej, to w ocenie kancelarii prawnej skargę należałoby przekazać do dyrektora PCPR, żeby on, jako przełożony tę skargę rozpatrzył i wyciągnął odpowiednie konsekwencje wobec pracownika, jeżeli stwierdzi, że skarga jest zasadna. Natomiast pierwsza część skargi podnosi, że koordynator w odczuciu osoby skarżącej niewłaściwie wypełnia swoje zadania jako pracownik PCPR. W związku z tym, skargę w pierwszej części należy potraktować jako skargę na dyrektora jednostki, ponieważ to dyrektor PCPR odpowiada za swojego pracownika i tutaj właściwym będzie zbadanie sprawy przez Komisję Skarg, Wniosków i Petycji, a następnie podjęcie stosownej uchwały przez Radę Powiatu w Gryfinie.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska powiedziała, że obydwie panie są pracownikami PCPR i nie rozumie, dlaczego skargę dotyczącą jednej pani powinna rozpatrzyć Komisja, zaś część dotyczącą drugiej pani powinno się przekazać do dyrektora PCPR.

Radca prawny Natalia Więcek odpowiedziała, że po konsultacji z drugim radcą prawnym – panem Ludwikiem Kołodzińskim, obydwie zgodnie twierdzą, że część skargi dotycząca kultury osobistej, zachowania pracownika względem petenta, tutaj osoby skarżącej, jest właściwa do rozpatrzenia przez dyrektora PCPR. Z kolei druga część, która dotyczy zadań zleconych jednostce powiatowej, tym samym jej pracownikom i skarga, że niewłaściwie wypełnia on swoje zadania powinna zostać rozpatrzona przez Radę Powiatu w Gryfinie, a tym samym Komisję Skarg, Wniosków i Petycji.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska zapytała czy osoba, która została pozbawiona praw rodzicielskich ma prawo dzwonić do PCPR, uzyskiwać informacje o zdrowiu dziecka.

Radca prawny Natalia Więcek odpowiedziała, że każdy petent ma prawo zadzwonić do jednostki i zadawać pytania, natomiast pracownik nie ma prawnego obowiązku udzielać odpowiedzi osobie, która została pozbawiona praw rodzicielskich. Pani mecenas dodała, że jeżeli chodzi o kwestię poruszaną w skardze, że koordynator nie powiadomił osoby skarżącej o rozprawie sądowej, to chciałaby dodać, że koordynator takiego obowiązku nie miał. Obowiązek informacyjny względem stron, m.in. o wszczęciu postępowania sądowego spoczywa na Sądzie Rejonowym. Obowiązkiem PCPR – u było złożenie wniosku

o zasądzenie świadczeń alimentacyjnych dla dziecka przebywającego w rodzinie zastępczej i ten obowiązek jednostka spełniła.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska zapytała, czy koordynator PCPR składając wniosek do Sądu o przyznanie alimentów musiał zawiadomić osobę skarżącą.

Radca prawny Natalia Więcek odpowiedziała, że koordynator podejmuje działania dla dobra dziecka znajdującego się w rodzinie zastępczej i nie ma obowiązku informacyjnego względem rodziny biologicznej, która jest pozbawiona praw rodzicielskich.

Radna Agnieszka Gralak powiedziała, że podobnie ma się sytuacja, gdy matka występuje do sądu z wnioskiem o wszczęcie postępowania alimentacyjnego względem ojca. Tutaj obowiązek informacyjny względem ojca spoczywa na sądzie. Radna dodała, że na pewno Sąd Rejonowy wysyłał pisma do osoby skarżącej.

Radna Aleksandra Misiuna – Gólc powiedziała, że również uważa, że to sąd a nie pracownik PCPR powinien powiadomić rodzinę o wszczęciu postępowania. Radna dodała, że z posiadanej wiedzy wie, że osoba ustanowiona rodziną zastępczą nie podała adresu do osoby skarżącej uznając, że go nie zna, do czego miała prawo. Możliwe, że przez to Sąd nie wysłał pisma informującego do osoby skarżącej. Radna dodała, że jeśli chodzi o rozmowę telefoniczną pracownika PCPR z osobą skarżącą, to podziela zdanie radcy prawnego, że skargi nie powinna rozpatrywać Komisja, a bezpośredni przełożony pani, której dotyczy ta część skargi. Radna zauważyła, że problemem osoby skarżącej jest fakt, że koordynator wniósł wniosek o alimenty w kwocie 500 zł zaś osoba skarżąca podkreśla, że jest to za mała kwota i podkreśla, że od dłuższego czasu dobrowolnie przelewała na dziecko 1000 zł.

Radna Agnieszka Gralak zauważyła, że osoba skarżąca sama przyznaje, że ww. kwoty nie przekazuje bezpośrednio do rodziny zastępczej, a do jednej ze swoich córek, ale jest to na rzecz jej syna. Radna dodała, że sprawa jest bardzo zawiła i uważa, że rozstrzygać ją powinien sąd, a nie Rada Powiatu w Gryfinie.

Radca prawny Natalia Więcek zapytała, czy znany jest wyrok sądu o wysokości przyznanych alimentów.

Radna Agnieszka Gralak odpowiedziała, że zasądzona jest kwota 500 zł i wynika to z treści skargi.

Radna Aleksandra Misiuna – Gólcz dodała, że cała sytuacja rodzinna ma drugie dno, ponieważ z posiadanej przez nią wiedzy wie, że dziecko jedzie osoby skarżącej pod jej zagraniczny adres zamieszkania i po wakacjach ma zdecydować, czy chce pozostać z nią czy z rodziną zastępczą.

Radca prawny Natalia Więcek ponownie odniosła się do braku kontaktu z osobą skarżącą. Pani mecenas powiedziała, że sąd w momencie wydawania wyroku w sytuacji, kiedy nie może się skontaktować z pozwaną, ustanawia kuratora. Kurator wtedy poszukuje adresu zamieszkania strony postępowania.

Radna Aleksandra Misiuna – Gólcz powiedziała, że z posiadanej wiedzy wie, że ustanowiono kuratora dla dziecka i rodziny zastępczej, ale nie dla osoby skarżącej, ponieważ ta nie przebywa na terenie Polski.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska zapytała, czy koordynator PCPR miał prawo złożyć wniosek do sądu o zasądzenie alimentów.

Radca prawny Natalia Więcek odpowiedziała, że tak. Dodała, że wynika to z art. 38 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska powiedziała, że z treści skargi wynika, że osoba skarżąca ma żal, że nie została powiadomiona o tym fakcie prawidłowo.

Radna Agnieszka Gralak powiedziała, że z poprzedniej dyskusji wynika, że koordynator wcale nie musiała powiadamiać skarżącej o tym fakcie, więc skarga w tej kwestii powinna być skierowana do Sądu Rejonowego, a nie PCPR-u.

Radca prawny Natalia Więcek odniosła się do art. 38 ustawy z dnia 23 lutego 2022 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz. U. z 2022 r. poz 447) „Kierownik

powiatowego centrum pomocy rodzinie powiatu obowiązane do finansowania pobytu dziecka w pieczy zastępczej, po zasięgnięciu opinii asystenta rodziny, a w przypadku gdy rodzinie dziecka nie został przydzielony asystent rodziny – po zasięgnięciu opinii podmiotu organizującego pracę z rodziną, może dochodzić na rzecz dziecka przebywającego w pieczy zastępczej świadczeń alimentacyjnych.” Pani mecenas podsumowała, że było to prawo pracownika, na zlecenie dyrektora jednostki i powinien tak zrobić dla dobra dziecka. Sama gestia zawiadomienia strony postępowania należała już do sądu.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska stwierdziła, że w jej odczuciu skarga na koordynatora jest niezasadna.

Radca prawny Natalia Więcek zgodziła się z Przewodniczącą oraz powiedziała, że jeżeli chodzi o drugą część skargi i zachowanie pracownika PCPR podczas rozmowy telefonicznej ze osobą skarżącą, to skargę tą powinien rozstrzygnąć Dyrektor PCPR.

Radna Agnieszka Gralak zapytała, czy rozmowy telefoniczne w PCPR są rejestrowane i nagrywane.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska powiedziała, że nie sądzi, aby wszystkie rozmowy przychodzące były nagrywane.

Radna Agnieszka Gralak powiedziała, że uważa, iż to dyrektor jest od rozliczania swoich pracowników. Sprawa wyglądałaby inaczej w przypadku skargi na panią dyrektor, wtedy Rada Powiatu rozpatrywałaby taką sprawę. Jeżeli skarga dotyczy pracownika, to pani dyrektor powinna ją rozpatrzyć sama .

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska powiedziała, że do rozmowy dołączy jeszcze pani dyrektor, więc będzie można zapytać czy była próba kontaktu z osobą skarżącą.

Radna Agnieszka Gralak powiedziała, że nawet jeśli była taka możliwość, to nie był to prawny obowiązek, a dobra wola pracowników PCPR.

Radna Aleksandra Misiuna – Gólcz powiedziała, że koordynator mógł nie mieć wiedzy o tym jaką kwotę przekazywała osoba skarżąca na rzecz dziecka, ponieważ jak sama

podkreślała w treści skargi, nie przekazywała jej bezpośrednio do rodziny zastępczej. Rodzina zastępcza zgłaszała z kolei do PCPR fakt, iż nie otrzymywała żadnych środków na rzecz dziecka.

Radna Agnieszka Gralak powiedziała, sytuacja rodzinna jest złożona, ewidentnie istnieje tu konflikt i tzw. „słowo przeciwko słowu”, ale skoro rodzina zastępcza zgłaszała, że nie otrzymuje żadnych środków na dziecko, to faktycznie mogło tak być.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska uważa, że koordynator ma obowiązek prawny dbać o dobro dziecka i rozumie, że następstwem tej sytuacji było złożenie wniosku o zasądzenie alimentów.

Radca prawny Natalia Więcek zgodziła się z Przewodniczącą i nawiązując do wypowiedzi Radnej Aleksandry Misiuny - Gólcz powiedziała, że prawdopodobnie koordynator nie miała takiej wiedzy, że pieniądze są przesyłane.

Radna Aleksandra Misiuna – Gólcz powiedziała, że w wyjaśnieniu dyrektor PCPR jest napisane, że rodzina zastępcza niejednokrotnie składa oświadczenia o tym, że nie uzyskuje żadnych środków pieniężnych od skarżącej.

Radca prawny Natalia Więcek powiedziała, że z treści skargi wynika, że osoba skarżąca nie ufa rodzinie zastępczej dlatego przesyła pieniądze innej osobie. Ewidentnie występuje tu konflikt rodzinny.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska poprosiła o uczestnictwo Dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie – Bożenę Stawiarską.

Od tego momentu w posiedzeniu uczestniczyły Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie – Bożena Stawiarska, koordynator pieczy zastępczej - Anna Woźniakowska oraz pracownik rodzinnej pieczy zastępczej - Adriana Lewandowska.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska nawiązując do otrzymanych wyjaśnień Dyrektora PCPR w Gryfinie zapytała, czy istnieją dowody na próbę kontaktu z osobą skarżącą oraz czy jednostka jest w posiadaniu adresu zamieszkania skarżącej.

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Bożena Stawiarska powiedziała, że posiadają jedynie adres zameldowania, który był inny niż adres zamieszkania i inny niż ten, który osoba skarżąca wskazuje w skardze.

Pracownik rodzinnej pieczy zastępczej Adriana Lewandowska powiedziała, że był to adres w Gryfinie, z którego skarżąca nie odbierała wysyłanej korespondencji.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska zapytała, czy próbowano innej formy kontaktu.

Radna Aleksandra Misiuna – Gólcz przypomniała, że osoba skarżąca jest pozbawiona praw rodzicielskich i PCPR jest zobowiązany tylko do współpracy z opiekunem prawnym czyli rodziną zastępczą.

Pracownik rodzinnej pieczy zastępczej Adriana Lewandowska dodała, że nie posiadała żadnego telefonu kontaktowego do osoby skarżącej.

Od tego momentu w posiedzeniu uczestniczył Radny Bartosz Biegus.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska zapytała od kiedy sprawowana jest piecza nad dzieckiem i na czyj wniosek.

Pracownik rodzinnej pieczy zastępczej Adriana Lewandowska odpowiedziała, że od 10 czerwca 2020 roku, na wniosek rodziny zastępczej i jest to zawarte w wyjaśnieniach dyrektor PCPR.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska odniosła się do otrzymanych wyjaśnień Dyrektora PCPR w Gryfinie i zauważyła, że osoba skarżąca pobierała na rzecz syna rentę rodzinną w wysokości 600 zł, której nie przekazywała rodzinie zastępczej. Przewodnicząca zapytała jak to jest możliwe, że osoba pozbawiona praw nadal mogła pobierać rentę na dziecko.

Pracownik rodzinnej pieczy zastępczej Adriana Lewandowska odpowiedziała, że jest do pytanie, z którym należałoby się zwrócić do ZUS-u. PCPR wysyłało pisma do tejże instytucji w sprawie renty rodzinnej i poinformowało rodzinę zastępczą jakie kroki powinna podjąć, by sprawę pobierania renty zakończyć.

Koordynator pieczy zastępczej Anna Woźniakowska powiedziała, że rodzina zastępcza składała kilka razy wniosek do ZUS-u w tej sprawie, lecz w czasie pandemii wnioski nie były rozpatrywane, niewiadomo co się z nimi stało. Przy drugiej, bądź trzeciej próbie wniosek został przyjęty przez ZUS i renta została zawieszona.

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Bożena Stawiarska powiedziała, że zanim dziecko trafiło do pieczy zastępczej, to rodzina zastępcza, czyli siostra opiekowała się tym dzieckiem, bo mama wyjechała za granicę i zostawiła w Polsce trójkę dzieci. Siostra przejęła opiekę nad młodszym bratem nie będąc jeszcze rodziną zastępczą i nie pracując jeszcze zawodowo. Dopiero później złożyła wniosek do sądu o ustanowienie jej rodziną zastępczą.

Koordynator pieczy zastępczej Anna Woźniakowska powiedziała, że rodzina zastępcza nie złożyłaby wniosku do sądu, gdyby nie dostała informacji ze szkoły, do której uczęszcza dziecko, że nie może udzielić informacji członkowi rodziny tj. siostrze, która nie jest prawnym opiekunem dziecka.

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Bożena Stawiarska dodała, że jedyną opcją było złożenie przez siostrę wniosku o zostanie opiekunem prawnym tj. rodziną zastępczą.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska zapytała czy PCPR posiada jakiegokolwiek dowody na próby kontaktu z osobą skarżącą

Pracownik rodzinnej pieczy zastępczej Adriana Lewandowska odpowiedziała, że co roku wysyła wezwanie do skarżącej pod adres zameldowania, ale korespondencja nigdy nie została przez nią odebrana. W rozprawie o ustanowienie rodziny zastępczej osoba skarżąca także nie uczestniczyła i reprezentował ją kurator.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska powiedziała, że w skardze osoba skarżąca odnosi się do tej sytuacji pisząc, że o rozprawie nie została prawidłowo powiadomiona.

Pracownik rodzinnej pieczy zastępczej Adriana Lewandowska powiedziała, że jeśli rodzic biologiczny nie odbiera korespondencji, to pracownik PCPR składa wniosek o wyznaczenie kuratora do spraw doręczeń. Sąd wyznacza kuratora, który ma za zadanie znaleźć tą osobę.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska zapytała, czy wyznaczono takiego kuratora.

Pracownik rodzinnej pieczy zastępczej Adriana Lewandowska odpowiedziała, że w przypadku osoby skarżącej wyznaczono kuratora w tej sprawie.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska odniosła się do drugiej części skargi, jaką jest skarga na pracownika rodzinnej pieczy zastępczej i zasugerowała pani Dyrektor PCPR rozmowę z pracownikiem na temat dobrych manier podczas obsługi petentów.

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Bożena Stawiarska powiedziała, że miała przyjemność osobiście rozmawiać ze skarżącą, jednak z uwagi na to, że musiała opuścić biuro w sprawach służbowych przekazała rozmowę do kontynuowania przez p. Lewandowską. Osoba skarżąca nie przyjmowała jakichkolwiek argumentów, że ustawowym obowiązkiem PCPR jest złożyć wniosek do sądu o zasądzenie alimentów. Osoba skarżąca odpowiadała, że są to wymyślane historie. Dyrektor nawiązała do treści skargi, że PCPR w głównej mierze dba o dobro małoletnich, z czym się w zupełności zgadza, gwarantuje również, że wszyscy pracownicy rzetelnie wykonują swoje obowiązki. Dyrektor dodała, że wielokrotnie uczestniczy w zespołach, jest obecna w momencie kiedy pracownicy odbywają rozmowy z petentami, nie zauważyła sytuacji żeby pracownicy byli agresywni, wręcz przeciwnie - klienci są roszczeniowi, przychodzą od razu z pretensjami i nie chcą słuchać argumentów, chcą uzyskać to, po co przyszli, a kiedy tego nie dostają to są rozżaleni i piszą skargi. Zarzut, że nikt nie zaprosił osoby skarżonej na rozprawę sądową i że nie była o tym fakcie powiadomiona, to według PCPR z pytaniem należy zwrócić się do sądu. Dyrektor nawiązała do skargi, że osoba skarżąca uważa, że dziecko jest pokrzywdzone, ponieważ kwota 500 zł miesięcznie jest niekorzystna i krzywdząca dla niego. Dyrektor zauważyła, że nic nie stoi na przeszkodzie, żeby osoba skarżąca dopłacała do kwoty skoro uważa, że dziecko powinno mieć zapewnianych więcej środków. Kwota 500 zł to była kwota, która była wystarczająca na utrzymanie dziecka dla rodziny zastępczej, bo taką wskazał. PCPR współpracuje z rodzinami zastępczymi, zaś z rodzinami biologicznymi powinny współpracować ośrodki pomocy społecznej. W tym przypadku osoba skarżąca jest zupełnie pozbawiona praw rodzicielskich. Wysyłane są do skarżącej zaproszenia, żeby uczestniczyła w zespołach, ale tego nie robi. Skoro matka podważa, że kwota jest mała to może ją samodzielnie zwiększyć, nie ma do tego żadnych przeciwwskazań. Natomiast jeżeli chodzi o zachowanie pani Adriany Lewandowskiej, w skardze nazwaną Anną Lewandowską, to zarzucono że była arogancka, nieodpowiednio się

zachowała, podniosła głos. Dyrektor powiedziała, że również podnosi w tej chwili głos, jeżeli ktoś ją przekrzykuje przez telefon to również zdarzy się, że podniesie głos. Pani Adriana wielokrotnie rozmawia z petentami bardzo trudnymi. Do PCPR często przychodzą rodzice, którym zostały odebrane dzieci i już na wejściu zarzucają, że ktoś zabrał im dziecko i jeszcze musi za nie płacić. Pracownicy grzecznie odpowiadają na zadawane im pytania, informują o możliwościach, o tym że rodzice mają prawo kontaktować się z dzieckiem, o tym jakie są ich prawa i obowiązki, o tym że dziecko trafiło do pieczy na chwilę, a w gestii rodzica jest zabrać je z powrotem do domu jeżeli ma taką wolę i chęć współpracy. Po to pracuje asystent rodziny w ośrodkach pomocy społecznej, żeby dziecko wróciło z pieczy zastępczej do rodziny biologicznej. PCPR pracuje natomiast z rodziną zastępczą. Rolą PCPR jest pilnowanie dzieci w pieczy zastępczej, dbanie o dobro małoletnich. To jest nie tylko sprawdzenie czy rodzina wypuszcza dziecko do szkoły, do lekarza, ale czy na ten cel ma też potrzebne środki, sprawdzenie żeby dziecko było dobrze odżywione, zaopatrzone w leki gdy jest chore, korzystało z lekarzy specjalistów. Dyrektor uważa, że wszystkie zadania są przez pracowników wykonywane ze szczególną starannością jak należy. Ponadto dodała, że zna swoją załogę bardzo dobrze i pracę wykonywaną przez panią Adrianę i Annę ocenia na bardzo dobrą. Pani Anna Woźniakowska jest koordynatorem i jej rolą jest przede wszystkim pilnowanie dobra dziecka. Jeździ do rodziny zastępczej, żeby sprawdzać i pytać jak jest wyposażona rodzina, w jakim standardzie utrzymany jest dom, czy dziecko korzysta z lekarzy specjalistów jeżeli jest taka potrzeba, czy mają wybranego lekarza rodzinnego, jak często do niego uczęszcza. Po to są zwoływane zespoły, po to są otrzymywane opinie ze szkół, żeby dowiedzieć się czy rodzina zastępcza przychodzi na zebrania do szkoły, czy uczestniczy w wychowaniu tego dziecka. To jest rola PCPR i pracownicy starają się ją spełniać jak najlepiej. Każdy ma prawo pisać skargi i nie są one negowane. Skarżąca poczuła się urażona ponieważ zasądzono 500 zł alimentów, przesyłała rzekomo jakieś kwoty dla kolejnej córki. Nie wiadomo, czy kolejna córka przekazywała te pieniądze dziecku. To rodzina zastępcza wychowuje to dziecko i ponosi za nie pełną odpowiedzialność, jest opiekunem ustanowionym dla tego dziecka i to dla tej rodziny trzeba zabezpieczyć środki. Dyrektor dodała, że osobiście denerwują ją takie skargi. Skargi są nie tylko w pieczy zastępczej, są też skargi na DPS. Czasami kilka razy w roku jest zmuszona jeździć na te skargi. Dyrektor podkreśliła, że za swoimi pracownikami będzie stała murem i wykonują swoją pracę bardzo dobrze.

W tym momencie posiedzenie opuścił Radny Bartosz Biegus.

Radna Aleksandra Misiuna – Gólcz nawiązując do wyjaśnień dyrektora PCPR wspomniała, że pieniądze od matki nie wpływały na konto rodziny zastępczej.

Radna Agnieszka Gralak powiedziała, że jeżeli osoba skarżąca uważa, że kwota 500 złotych to za mało i nie chce wpłacać ich rodzinie zastępczej, która wychowuje to dziecko, to niech osoba skarżąca założy konto bankowe i co miesiąc wpłaca na nie po 500 zł. Kiedy dziecko będzie pełnoletnie to dostanie „ładną” kwotę w prezencie.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska podsumowując stwierdziła, że skarga w pierwszej części jest niezasadna, z wyjaśnieniem że koordynator rodziny zastępczej ma ustawowy obowiązek złożenia pozwu o alimenty.

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie Bożena Stawiarska powiedziała, że to nie koordynator składa pozew do sądu, zgłasza to z upoważnienia Dyrektor PCPR pani Adriana Lewandowska, czyli inspektor pieczy zastępczej.

Pracownik rodzinnej pieczy zastępczej Adriana Lewandowska powiedziała, że skarżąca pomyliła rolę koordynatora z rolą innego pracownika PCPR.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska poprawiła swoje wyjaśnienie, że koordynator nie składał do sądu wniosku. Dodała, że skarga w pierwszej części jest niezasadna, ponieważ to nie koordynator składał wniosek do sądu. Wyznaczono kuratora, który miał obowiązek powiadomić osobę skarżącą o wszczęciu postępowania.

Pracownik rodzinnej pieczy zastępczej Adriana Lewandowska powiedziała, że w razie potrzeby może dostarczyć komisji kserokopię wyroku o wyznaczenie kuratora sądowego.

Radna Aleksandra Misiuna – Gólcz powiedziała, że nie trzeba załączać wszystkich pism. Radna dodała, że jest bliższa danej sytuacji ponieważ współpracuje z PCPR i zna rodzinę i to dziecko, więc wie jak jest zadbane. Powiedziała, że można zawrzeć w uzasadnieniu takie zdanie że był wyznaczony kurator.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska nawiązując do skargi powiedziała, że można napisać w wyjaśnieniu że nieprawdą jest, że koordynator PCPR wysłał wniosek do sądu.

Radna Agnieszka Gralak powiedziała, że skarżąca nie odróżnia pojęcia kierownik, koordynator. Kierownik ma do dyspozycji odpowiednich pracowników, mają swoje przydziały zadań. Czy to pani kierownik, dyrektor, koordynator, czy jeszcze inny pracownik - nikt nie miał obowiązku powiadamiać skarżącej o takiej sprawie, tylko sąd. Na adres zameldowania mimo wszystko wysyłane było powiadomienie i nikt tego nie odebrał. Można powiedzieć że były próby powiadomienia, tylko adres jest nieaktualny. Pracownicy nie mają takiego obowiązku, a mimo tego były podejmowane próby. Radna dodała, że na pewno są jeszcze potwierdzenia na nieodbieranie tych pism.

Radna Aleksandra Misiuna – Gólc zaproponowała Przewodniczącej Komisji uzasadnienie, że PCPR podjął próby w pierwszej kolejności wysłania powiadomienia na adres który posiada, dostał potwierdzenie że pisma nie odebrano, więc postarał się o kuratora do spraw doręczeń. PCPR podjął wszystkie kroki jakie miał możliwe do wykonania swojej pracy. Dodatkowo zapytała panią Adrianę Lewandowską, czy to ona napisała do kuratora żeby podjął działania względem adresu.

Pracownik rodzinnej pieczy zastępczej Adriana Lewandowska odpowiedziała, że wystąpiła do sądu o wyznaczenie kuratora do spraw doręczeń.

Radna Aleksandra Misiuna – Gólc powiedziała, że w pierwszej kolejności pracownik PCPR wysłał pismo na adres który posiada, w drugiej kolejności napisał o wyznaczenie kuratora, więc wszystko zostało załatwione tak jak powinno być.

Radna Agnieszka Gralak powiedziała, że skarga jest tylko na PCPR, nie na kuratora.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska nawiązując do skargi powiedziała, że skarżąca nie została prawidłowo powiadomiona o rozprawie i przez to była nieświadoma, że jakiegokolwiek postępowanie się toczy.

Radna Agnieszka Gralak powiedziała, że jako Rada Powiatu można oceniać tylko pracę PCPR, a nie pracę sądów.

Radna Aleksandra Misiuna – Gólc powiedziała, że skarżąca została prawidłowo powiadomiona przez PCPR, ponieważ wysłano do niej pismo, a w drugiej kolejności poproszono o pomoc kuratora, który ma większe możliwości uzyskania kontaktu z matką.

Od tego momentu w posiedzeniu uczestniczył Radny Bartosz Biegus.

Radca prawny Natalia Więcek powiedziała, że można w uzasadnieniu zawrzeć, że powiadomienie matki jest obowiązkiem sądu. Nawet nie kuratora, ponieważ jest on wyznaczony w momencie kiedy nie ma kontaktu ze stroną postępowania. Wtedy kurator ma się postarać o odnalezienie adresu, jeżeli nie odnalazł czyli również wypełnił swój obowiązek w tej kwestii, to sprawa zostaje w gestii sądu i w ramach rozprawy.

Radna Aleksandra Misiuna – Gólc podziękowała pracownikom PCPR za to, że dobrze wykonują swoją pracę.

W tym momencie posiedzenie opuściła Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie – Bożena Stawiarska, koordynator pieczy zastępczej - Anna Woźniakowska oraz pracownik rodzinnej pieczy zastępczej - Adriana Lewandowska.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska zwróciła się do pani mecenas, aby pomogła sformułować uzasadnienie do projektu uchwały oraz dodała, że pierwsza część skargi odnosząca się do koordynatora jest niezasadna.

Radna Agnieszka Gralak powiedziała, że jest to druga część skargi i że koordynator podlega pod dyrektora PCPR. Dodała, że były próby powiadomienia skarżącej, a dalej sprawą zajął się sąd.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska powiedziała że wychodzi na to, że kurator sądowy również nie znalazł adresu. Uważa, że sąd także czyni wszystko co możliwe żeby odnaleźć adres.

W tym momencie posiedzenie opuścił Radny Bartosz Biegus.

Radca prawny Natalia Więcek dodała, że to nie koordynator składa pozew do sądu tylko kierownik PCPR, tutaj dyrektor, bądź osoba upoważniona przez niego.

Radna Agnieszka Gralak zapytała, czy w uzasadnieniu powinno się zawrzeć zdanie, że mimo wszystko były podjęte próby doręczenia pisma pod adres jakim dysponował PCPR mimo że nie miał obowiązku.

Radca prawny Natalia Wićcek odpowiedziała, że trzeba zaznaczyć, że to nie koordynator sporządzał pozew, a osoba wyznaczona przez PCPR. Dodała, że inspektor pieczy nie miał takiego obowiązku, a mimo to próbował poinformować skarżącą.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska powiedziała, że skarga w tym punkcie jest niezasadna ponieważ koordynator nie składał takiego wniosku do sądu.

W tym momencie posiedzenie opuściła Radna Aleksandra Misiuna – Gólc.

Ad.5

Sprawy różne, informacje, wolne wnioski.

-brak

Na tym posiedzenie zakończono o godz. 13.00.

*Protokół sporządziły:
Julia Grzegorzczuk
Ada Wisławska*

Przewodnicząca Komisji
Teresa Sadowska